

E. Piasecki Wychowanie fizyczne w uniwer...

3418 c

CZYTELNIA  
Z. PIASECKIEGO



246

3418 c

1253/I.

nr. 125

Dr. Eug. Piasecki, prof. Uniw. Pozn.

## Wychowanie fizyczne w uniwersytetach europejskich\*).

Kształcenie specjalistów w dziedzinie wychowania fizycznego; jak niemniej badania naukowe w tym zakresie, idą dziś dwoma torami. W jednej grupie krajów, z mistrzynią-Szwecją na czele, placówki odnośne powstały i rozwijają się nadal niezależnie od uniwersytetów. W drugiej, którą będziemy omawiać poniżej, wszechnicie podjęły się i tego zadania, w słusznym uznaniu konieczności postawienia wychowania fizycznego na równi z innymi działami nauki stosowanej. Trzeba tu zaraz zaznaczyć, że ten podział na dwie grupy jest równie względny i nieściśły, jak większość podziałów wogóle. Tak jak w grupie krajów, idących w danej materji drogą naogół pozauniwersytecką, niebrak mostów, prowadzących ku wszechnicom, przekonamy się również poniżej, że i naszą grupą zawiera tu i ówdzie kombinacje z odrębnymi uczelniami dla wychowawców fizycznych nietylko wojskowych, lecz i cywilnych.

**FINLANDJA.** Instytut Gimnastyczny Uniwersytetu w Helsingforsie, założony w r. 1908, należy właśnie do form przejściowych między obiema grupami, wymienionymi powyżej. Nie jest bowiem złączony z żadnym Wydziałem; dyrekcja jego składa się z 3 profesorów. Wśród ciała nauczycielskiego niema też osób, któreby były obowiązane do przejścia przez proces habilitacji (docentów, czy profesorów). Niemniej jednak, programy nauczania trzyletniego dają bardzo poważną sumę wiadomości teoretycznych i ćwiczeń praktycznych (średnio 35 godzin pracy tygodniowo). W rozważaniu jest właśnie projekt reorganizacji, który bezwątpienia zacieśni węzły, łączące ten instytut z właściwym nauczaniem uniwersyteckim. Dyplomy dotychczasowe dają prawo nauczania ćwiczeń cielesnych w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich, oraz wykonywania masażu i gimnastyki leczniczej. Instytut zastąpił, daleko poza granicami Finlandji, głównie dzięki podziwu godnej metodzie

\*) Jeden z rozdziałów sprawozdania z podróży naukowej, odbytej w jesieni 1927, na polecenie Sekcji Higjeny Ligi Narodów, który ogłaszamy tu za łaskawym zezwoleniem Međ. Dyrektora L. N., d-ra L. Rajchmana. Tenże temat omówił autor i na posiedzeniu naukowym Sekcji W. F. przy Poznańskim Okręgu Tow. Naucz. Szk. Sr. i Wyż., 23 czerwca 1928.

gimnastyki niewieściej, jaką na tle systemu Linga opracowała p-na Elli Björkstén. Mniej powodzenia ma gimnastyka męska, mimo nazwę „systemu” fińskiego, jaką jej nadał niedawno zmarły prof. Heikel. Jest to bowiem nieznaczną modyfikacją systemu Jahnna-Spiessa, nielepsza od wielu podobnych.

BELGJA. Wyższy Instytut Wychowania Fizycznego w Uniwersytecie Gandawskim założono tegoż roku, co omówiony właśnie zakład w Helsingforsie, lecz jego organizacja weszła głębiej w ramy uniwersyteckie. Jest on mianowicie złączony z Wydziałem Lekarskim, gdzie jego dyrektor (prof. Gommerts) piastuje godność docenta. Prócz prawa nauczania w szkołach średnich, zakład ten udziela stopni kandydata (po 2 latach studjów), licencjata (po 3 l.) i doktora wychowania fizycznego (w 2 lata po stopniu poprzednim).

Uczelnia gandawska wywarła potężny wpływ na wychowanie fizyczne naukowe, nie tylko w Belgji, lecz w innych krajach, zwłaszcza sąsiednich (Francja, Holandia, etc.). Od czasu flandyzacji Uniwersytetu Gandawskiego (1923), ten wpływ zmniejszył się znacznie. Prócz tej placówki, kształcą się wychowawcy fizyczni szkolni w kursach, zorganizowanych w stolicach prowincyj, o bardzo poważnej pracy dwuletniej.

Instytut Wojskowy Wychowania Fizycznego w Brukseli, od czasu swej organizacji przez Lëfëburë'a (1903), zdobył znaczenie wybitne, także poza armją, w zakresie propagandy metod skandynawskich. Utrzymuje je też po dziś dzień i pogłębia pod obecnym dowódcą, płk. Notermānem, przy pomocy godnych uwagi prac laboratoryjnych, dokonywanych przez dra Govaertsa, lekarza instytutu. Na szczególną wzmiankę zasługują jego badania nad oddechem w czasie ćwiczeń ciała, oraz nad krzywą nateżenia pracy mięśniowej w ciągu lekcji gimnastyki. Podobnie jak we Włoszech, laboratorium szkoły wojskowej jest najlepiej urządzone w kraju. Kursy oficerskie trwają tu rok.

DANJA. Kraj ten posiada najstarszą uczelnię wychowania fizycznego w świecie. Od roku 1804 do chwili obecnej, istnieje Wojskowa Szkoła Gimnastyczna w Kopenhadze (założona przez Nachtegalla, ucznia Gutschuthsa) i utrzymuje stale sławę solidnego nauczania, przy pomocy kursów dwuletnich, oficerskich i podoficerskich. Dla nauczycieli cywilnych rząd otworzył w r. 1898 kursy roczne, znakomicie zorganizowane i prowadzone przez K. A. Knudsenā, zasłużonego pioniera systemu Linga w Danji. Mimo przekształcenia kursów na Państwowy Instytut Gimnastyczny, przeniesiony (1923) do nowego, wzorowego budynku, te zbyt krótkie kursy pozostały nadal. Świadczy to bardzo pochlebnie o samejże uczelni.



jak niemniej o dobrem przygotowaniu kandydatów w szkole średniej, że wyniki mimo to trzeba określić jako zadowalające.

Tymczasem, Uniwersytet Kopenhaski uczynił krok stanowczy. Jego Wydział Matematyczno-Przyrodniczy mianował (1909) d-ra J. Lindharda docentem, niebawem zaś profesorem teorii wychowania fizycznego. Nie pomyślano dotąd o stopniach naukowych dla jego uczniów. Dla opanowania części praktycznej swego wykształcenia, uczęszczają oni do wspomnianego dopieroco Instytutu Państwowego. Kończąc studia, otrzymują tylko prawo nauczania ćwiczeń cielesnych, traktowanych jako drugi obowiązek, obok jakiegokolwiek przedmiotu nauczania w szkole średniej.

Mimo te mało zachęcające formalne sankcje swej pracy, studenci ulegają chętnie czarowi świetnej działalności naukowej prof. Lindharda, która jest zbyt znana naszym czytelnikom, byśmy się nad nią potrzebowali rozwodzić. Do grona jego współpracowników — prócz takiej miary uczonych, jak słynny fizjolog Krogh i i., należy już rosnący wciąż zastęp byłych uczniów, z E. Hansenem na czele.

Należy też powitać z największym zadowoleniem fakt, że prace tak wyjątkowej wartości mogą być kontynuowane w warunkach zewnętrznych, na jakie już oddawna zasłużyły. Dzięki hojnej subwencji Fundacji Rockefellera, Lindhard, wraz z Kroghem i kilkoma innymi uczonymi działów pokrewnych, otrzymali gmach nowy, nie pozostawiający prawie nic do życzenia, na pomieszczenie swoich laboratoriów. Dla Lindharda w szczególności, bardzo szczęśliwym szczegółem jest wzniesienie tego budynku tak blisko wspomnianego wyżej Państwowego Instytutu Gimnastycznego, że dzieli go odeń tylko szerokość ulicy. Unja zatem obu instytucyj, pod egidą wszechnicy, ze wszech miar pożądana, rozporządzałaby odrazu warunkami personelu, pomieszczeń i wyposażenia, trudnemi do znalezienia gdzieindziej.

POLSKA. Przed wojną światową Uniwersytet Krakowski zorganizował (1895) na wniosek prof. H. Jordana w celu wykształcenia nauczycieli gimnastyki kursy dwuletnie; szkoła podobna istniała i w Warszawie, od r. 1906, dzięki inicjatywie ś. p. H. Kuczalskiej. Na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Lwowskiego od roku 1909 wykłady teorii wychowania fizycznego miał docent (autor tego sprawozdania). W kilka miesięcy po wskrzeszeniu państwa polskiego, w r. 1919, gdy świeżo założony Uniwersytet-Poznański utworzył katedrę tej nauki, został on na nią powołany i zorganizował (początkowo przy Wydziale Filozoficznym, potem zaś Lekarskim) Studium Wychowania Fizycznego, z trzyletnim okresem nauki. Poza dyplomami nauczyciela szkół średnich przyznaje się tam jeszcze stopnie „magistra wychowania fizycznego” (odpowiadające licencjatowi

w Europie zachodniej}. W r. 1921 Zakład został umieszczony w odnowionym budynku miejskim. Obecnie Magistrat i Rząd opracowują projekty nowego budynku.

Podobny Instytut powstał w r. 1927 w Uniwersytecie Krakowskim (dyrektor prof. Gądzińskiewicz).

Ażeby zapobiec wielkiemu brakowi nauczycieli, Rząd otworzył przejściowo (od 1919 r.) również i roczne kursy. W roku 1925 został utworzony w Warszawie Instytut Państwowy z kursami dwuletniami. Potrzeby wojska zaspokaja Centralna Szkoła Wychowania Fizycznego w Poznaniu, zał. w r. 1921 (kierownik: ppłk. Sikorski, później ppłk. dr. Smolski), z kursem rocznym. Obecnie rząd projektuje połączenie tej szkoły z Instytutem Państwowym. Całość otrzyma tereny 68 ha w pobliżu Warszawy i powstaną tam budynki zupełnie nowoczesne.

Co do strony naukowej, poza pracownikami: antropometryczną i fizjologii stosowanej, związani z Uniwersytetem Poznańskim i Szkołą Wojskową, niedawno zostały utworzone trzy nowe, przy katedrach lekarskich Uniwersytetu Lwowskiego i Warszawskiego. Od czasu utworzenia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego (1927), który zapewnia poparcie pracom w tej dziedzinie, można się spodziewać ich dalszego pomyslnego rozwoju, który już zaznaczył się szeregiem godnych uwagi prac.

NIEMCY. W latach 1848—1872, rządy różnych krajów niemieckich pozakładały prowincjonalne Instytuty Gimnastyczne w Berlinie, Szpandawie, Dreźnie, Monachjum, Karlsruhe i Wirtembergdze. Kursy w tych instytutach, aż do początku obecnego stulecia, trwały tylko po pół roku; obecnie system nauczania został zreorganizowany w myśl nowszych postulatów wiedzy, korzysta się też często z pomocy uniwersytetów, a kursy przedłużono do 1—3 lat.

Co więcej, w r. 1920 nastąpiło otwarcie Niemieckiej Wyższej Szkoły Ćwiczeń Cieleśnych w Berlinie, instytucji o zakresie uniwersyteckim, udzielającej stopni naukowych aż do doktoratu. Dyplomy Szkoły (która zawdzięcza swoje istnienie inicjatywie prywatnej) nie zostały coprawda uznane przez rząd, tak, że ich właściciele nie mieli dostępu do szkół i działali tylko w towarzystwach. W r. 1923 zorganizowano kurs dwuletni połączony z Instytutem szpandawskim, dającym prawo nauczania w szkołach średnich.

Warunki zewnętrzne wszystkich tych instytucyj ciągle się poprawiają. I tak np. Instytut szpandawski (który niedawno otrzymał nazwę: „Wyższa Szkoła Pruska Ćwiczeń Cieleśnych”) umieszczono w obszernym budynku, otoczonym boiskami dla gier i sportów, sąsiadującym z dużym lasem i miejską pływalnią zimową. Niemiecka Szkoła Wyższa wykorzystwała wielki sta-



djon, otwarty w r. 1913, używając jego dużych budynków, trybun itd. jako sal, szatni, internatów, pracowni. Ponieważ obecnie te lokale i tereny są już za ciasne, przygotowano inne, znacznie obszerniejsze (Niemieckie Forum Sportowe).

Obok tych szkół specjalnych, żywą akcję rozwijają uniwersytety niemieckie. Początek dało dążenie studentów do uprawiania ćwiczeń fizycznych, poparte wkońcu przez władze uniwersyteckie, które wprowadziły nawet częściowy przymus ćwiczeń fizycznych, na wzór amerykański. Państwo pruskie nakazało je wszystkim kandydatom do dyplomu nauczyciela szkół średnich, i studentom Politechniki; za tym przykładem poszła Turynja i Wirtembergja. Przymus ogranicza się co prawda tylko do uczęszczania na gimnastykę przez dwa semestry po dwie godziny tygodniowo. Jednakże, ażeby dojść do tego, trzeba było długiego przygotowania, by mieć sale, boiska, nauczycieli. Wszystkie te urządzenia są obecnie, nowem rozporządzeniem Ministerstwa pruskiego, połączone w całość p. n. Instytutu Ćwiczeń Cieleśnych.

To daje już podstawę organizacji kształcenia wychowawców fizycznych w łonie uniwersytetu. Organizacja ta istniała już zresztą w różnych wyższych uczelniach i zyskuje coraz to nowe pola pracy. Nowa oficjalna statystyka państwowa wlicza np. we wszechnicach pruskich urządzenia do ćwiczeń cieleśnych, niekiedy w pierwszorzędnej jakości i ilości. Wszędzie istnieją uniwersyteccy nauczyciele gimnastyki i szermierki, często także i innych gałęzi sportu. W semestrze zimowym 1926/27, w dziesięciu uniwersytetach pruskich 27 profesorów i docentów prowadziło wykłady różnych gałęzi nauki w zastosowaniu do wychowania fizycznego, nie licząc licznych kursów, prowadzonych przez praktyków. Nakoniec, wydziały powołały kilku profesorów (między innymi M a t t h i a s w Monachium, J a e c k w Marburgu) i docentów (M ü l l e r i M a l l w i t z w Berlinie) z naszej dziedziny. Wynikiem praktycznym tego ruchu jest to, że około  $\frac{1}{4}$  wszystkich kandydatów na nauczycieli szkół średnich, posiada obok jakiegokolwiek przedmiotu głównego, dyplom nauczania wychowania fizycznego. Odsetek ten bezwątpienia jeszcze wzrośnie, w miarę czasu działania nowych rozporządzeń.

Zdobyte nauki niemieckiej dla podstaw nowoczesnego wychowania fizycznego, zbyt są znane, aby je tutaj rozpatrywać. Zadowolimy się zatem kilku słowami o najważniejszych laboratorjach specjalnych, poświęconych naukom zastosowanym do naszej gałęzi. Laboratorja te są bardzo liczne i co rok powstają nowe, szczególnie typu higienicznego, przyłączone do stadjonów sportowych. Laboratorja Niemieckiej Szkoły Wyższej przedstawiają typ najbardziej kompletny. Jest więc laboratorium fizjologii (prof. A t z l e r), antropometriji (dr. K o h l -

rausch), promieni Roentgena (dr. Krause), analizy wymiany gazów (doc. Herxheimer), psychologii (dr. Sippel), wszystkie bardzo dobrze zaopatrzone i wydające co rok cały szereg poważnych prac.

SZWAJCARJA. Aż do r. 1911 sprawę wychowania fizycznego normowały różne kantony każdy na swoją rękę. Od tego czasu Rząd związkowy oddał organizację kursów w ręce Stowarzyszenia nauczycieli gimnastyki. W rzeczywistości, większa część tych nauczycieli kształciła się zagranicą, szczególnie w Niemczech. Ważnym postępowaniem było otwarcie rocznych kursów w uniwersytecie bazylejskim (1922). Za przykładem Bazylei poszły wkrótce uniwersytety w Zurychu i Bernie.

Z pracowników naukowych wymienić należy dra Knolla (Arosa) i dra Matthiasa (obecnie profesor w Monachium, do niedawna docent w Zurychu).

AUSTRJA. W r. 1870 utworzono kursy dwuletnie, administrowane przez uniwersytety, ale o poziomie znacznie niższym od uniwersyteckiego. Stan rzeczy poprawiał się jednak powoli, aż w latach 1924—26 nastąpiła reorganizacja, i wcielono wychowanie fizyczne w plany zajęć uniwersyteckich. Początkowo tylko w Wiedniu, później także w Grazu i Innsbrucku, wprowadzono kursy czteroletnie, idące równolegle ze studjami jakiegokolwiek przedmiotu głównego. Ten system doprowadził do wytworzenia typu nauczycieli, z których każdy uczy w szkole średniej ćwiczeń fizycznych obok łaciny, matematyki, itd. Typ ten spotykamy także i w innych krajach, jak Danja, Niemcy, Polska itd., ale tutaj jest on jedynym.

Z pomiędzy uczonych austriackich wymienimy fizjologa Duriga, ortopedę Spitzky'ego, higienistów sportowych Deutscha i Kaufa, i badaczy problemów historii wychowania fizycznego Gaülhofera i Mehla.

FRANCJA. Pierwszą, i jak dotychczas jedyną szkołą wychowania fizycznego we Francji jest szkoła wojskowa w Joinville-le-Pont koło Paryża. Założono ją w r. 1852; obecna jej nazwa brzmi: Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego (kierownik: kpt. Bonvalot). Obecnie odbywają się w niej kursy trzymiesięczne dla oficerów-instruktorów, czteromiesięczne dla podoficerów i trzyletnie dla nauczycieli szermierki.

Początkowo, podoficerowie, wyszkoleni w Joinville, mieli być także nauczycielami w szkołach i towarzystwach. Dopiero w czasie, gdy rozpoczęła się walka o systemy, dała się odczuć potrzeba naukowego kształcenia nauczycieli cywilnych. Początek dała inicjatywa prywatna: w r. 1891 Demeny, przy pomocy miasta Paryża, zorganizował kursy cywilne, a równocześnie wprowadził metody naukowe w Joinville. Kursy te przeszły później pod opiekę Ministerjum Oświecenia Publicznego.

Czas trwania tych kursów nie przekracza miesiąca. Obecnie dyrektorem ich jest prof. L a t a r j e t, z Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Lyonie.

Ponieważ ten stan rzeczy nie mógł zaspokoić nowoczesnych wymagań, uniwersytety zaczęły przygotowywać reformę. Powierzono prof. L a n g l o i s prowadzenie wykładów w paryskiej Szkole Lekarskiej, a po śmierci jego (1923) objął je dr. C h a i l l e y - B e r t. W latach 1927—28 rozpoczęła się nowa epoka. W pięciu uniwersytetach — w Paryżu, Bordeaux, Lille, Lyonie i Nancy — zorganizowano Wyższe Instytuty Wychowania Fizycznego, korzystając z zasiłków rządu, departamentów i miast. Czas trwania kursów wynosi początkowo  $\frac{1}{2}$ —1 roku, ale przypuszczalnie przedłuży się w miarę rozwoju.

Znany jest powszechnie wpływ nauki francuskiej na rozwój wychowania fizycznego. Już sam początek tego wielkiego dzieła był wspaniały. W r. 1883, dzięki hojności rządu i władz miejskich Paryża, słynny fizjolog, prof. M a r e y, otrzymał Stację Fizjologiczną w Parc des Princes pod Paryżem i tam wraz z D e m e n y'm opracował podstawy nowoczesnej fizjologii ruchów. Po śmierci M a r e y a Stacja (pod nazwą Instytutu Mareya) została przeznaczona dla fizjologii ogólnej. Tymczasem jej wielkie tradycje odżyły w innych laboratorjach specjalnych. Jedno z nich zorganizował Demeny w Szkole Wojskowej w Joinville. Po jego śmierci, pracę poprowadził dalej dr. B o i g e y, znacznie rozszerzywszy laboratorium. Obecnie składa się ono z pracowni antropometrycznej, radiologicznej, chemiczno-fizjologicznej, fotograficznej, kinematograficznej itd. (kierownik dr. B e l l o t).

Tymczasem w paryskim Wydziale Lekarskim, do katedry fizjologii (prof. R i c h e t) dołączono specjalne laboratorium, stojące w związku z wyżej wymienionymi kursami, finansowane początkowo przez Ministerstwo Wojny, później przez Ministerstwo Oświecenia Publicznego. I tam i w Joinville powstały cenne prace; obecnie posłuży to laboratorium za podstawę rozwoju naukowego nowo założonego Wyższego Instytutu.

Pozostaje nam jeszcze tylko kilka uwag ogólnych; odłożywszy na bok stosunkowo prostą sprawę wojskowych szkół wychowania fizycznego, pomówimy przedewszystkiem o kształceniu nauczycieli dla szkół. Ponieważ żaden z krajów nie ma środków na wyszkolenie specjalistów dla szkół powszechnych, chodzi tu zatem tylko o potrzeby szkolnictwa średniego i wyższego. Z krótkiego przeglądu umieszczonego powyżej, wypływa, że rozwój idzie w kierunku powierzania uniwersytetom sprawy kształcenia tych nauczycieli. Podstawą tej dążności są dwie przyczyny: 1) Ponieważ wychowanie fizyczne jest nauką stosowaną, trzeba dla niej stworzyć jak najlepsze warunki rozwoju, te zaś wiekowa tradycja nauczyła nas znajdować w środowisku



uniwersyteckiem. 2) Ponieważ grono nauczycielskie szkół średnich pochodzi z uniwersytetów, gałąź wychowania tak ważna nie znalazłaby należytego uznania, gdyby nauczyciel jej posiadał wykształcenie niższego typu. Tem bardziej stosuje się to do nauczania w szkołach wyższych, gdzie wychowawcy fizyczni pojawiają się coraz częściej.

Poza właściwymi wychowawcami fizycznymi, prawie wszystkie instytuty wych. fiz. dają również kursy dla lekarzy, czy studentów medycyny, ażeby kształcić specjalistów, mogących pracować jako lekarze szkolni lub sportowi. Najlepiej może się rozwijać ta gałąź ich programu zajęć tam, gdzie studja wychowania fizycznego są ściśle związane z Wydziałami Lekarskimi uniwersytetów.

Co do laboratoriów, uczyniliśmy przegląd całego ich szeregu, od najprostszych do najszerzej rozwiniętych. Wysuwa się tutaj również pewne ogólne prawo ich rozwoju. Ażeby sprostać potrzebom badań naukowych wszystkich nasuwających się problemów i potrzebom nauczania naprawdę akademickiego, okazał się niezbędnym szereg pracowni, prowadzonych przez kompetentnych specjalistów: 1) antropometria, typy rasowe, konstytucja, wyniki morfologiczne trenowania, itd., 2) morfologia ruchu (kinematografia naukowa, itd.), 3) fizjologia: a) biofizyka, b) biochemia, 4) higiena i patologia, 5) radiologia, obsługująca działy 2—4, 6) psychologia.



Biblioteka Główna Akademii  
Wychowania Fizycznego w Poznaniu

3418 c



101 001 253-00-0